

Alina Tomaszewska

Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP w Szczecinie
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Policach

Grażyna Kwiatkowska

Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP w Szczecinie

POSTAWY RODZICIELSKIE W WIRTUALNYCH PAMIĘTNIKACH MŁODZIEŻY

Swoboda wypowiedzi w sieci stanowi dla młodzieży, będącej częścią społeczeństwa informacyjnego, wartość fundamentalną i dzięki niej możliwe staje się publikowanie nieocenionych wcześniej przez nikogo poglądów na świat. Jednocześnie autorzy tych wypowiedzi mają nadzieję, że zostaną one zauważone i docenione¹. Jedną z możliwości zaistnienia w sieci jest umieszczanie swoich tekstów na Blogu – stronie internetowej, która określana jest jako wirtualny dziennik, składający się z kolejnych wpisów autora i komentarzy jego czytelników². Blogerzy, korzystając zazwyczaj z możliwości nieujawniania swojej tożsamości, z większą otwartością piszą o własnych odczuciach, przemyśleniach i doświadczeniach. Czasem blogowanie staje się także swoistą autoterapią, dzięki której można odreagować negatywne emocje³. Z badań przeprowadzonych wśród gimnazjalistów wynika, że internetową wersję pamiętnika prowadzi 14% z nich⁴. Pisanie blogów jest przedsięwzięciem wymagającym dużego zaangażowania, dlatego trudno ocenić czy konieczność poświęcenia sporej części czasu wolnego, czy może spadek motywacji wynikający np. z nieosiągnięcia założonych wcześniej celów (m. in. braku zainteresowania ze strony innych osób), powoduje, że większość młodzieży pisze blogi stosunkowo krótko. Badania pokazały, że najczęstszy okres systematycznego umieszczania wpisów wynosi 4 miesiące (61% blogów), a przez ponad rok prowadzeniem bloga zajmuje się niewiele więcej niż co dziesiąty nastolatek⁵.

Pisanie bloga jest dla wielu młodych osób sposobem na „wyrzucenie” z siebie ciężaru trosk i kłopotów, z którymi nie mogą sobie poradzić, ale także możliwością podzielenia się

¹ *Pedagogika medialna*, (red.) B. Siemieniecki, Tom I, Warszawa 2007, s. 66-68.

² G. Mazurek, *Blogi i wirtualne społeczności – wykorzystanie w marketingu*, Kraków 2008, s. 15.

³ M. Więckiewicz, *W perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń 2012, s. 132-133.

⁴ A. Brosch, *Autoprezentacja nastolatków w mediach społecznych*, (w:) *Oblicza Internetu. Sieciowe dyskursy. (Roz)poznawanie cyfrowego świata*, (red.) M. Sokołowski, Elbląg 2014, s. 286.

⁵ T. Huk, *Edukacyjna wartość blogów internetowych*, „Chowanna” 2007/2, s. 153.

z innymi swoimi radościami. Blog stanowi dla nich formę osobistego pamiętnika, pisanego najczęściej z myślą o tym, aby ktoś przeczytał zapisaną w nim notkę, a w konsekwencji czasami także zareagował, poradził, pochwalił... Współcześni nastolatkwowie w swoich blogach poruszają bardzo wiele tematów. Rodzina jest jednym z nich.

O rodzinie jako środowisku życia niemal każdego człowieka, o jej roli i doniosłości napisano już bardzo wiele. Trudno pisać o niej tak, jak jeszcze nikt tego nie zrobił. Nadal przedstawiana jest jako podstawowa komórka, w której człowiek się rodzi i rozwija, oraz którą w ostateczności opuszcza po to, by założyć własną. Dla młodych ludzi rodzina stanowi bazę, na której budują swoją własną przyszłość i to głównie od niej czerpią wzory do naśladowania. Podstawą budowania takich wzorów są także postawy rodziców wobec dziecka. W literaturze pojęcie „postawa” często rozumiane jest wieloznacznie. Wyodrębniane są takie definicje, które sedno postawy postrzegają w komponentach: poznawczym, emocjonalno-motywacyjnym oraz behawioralnym. Istnieją również takie, które starają się łączyć postawę ze wszystkimi rodzajami procesów psychicznych⁶. Znajomość postaw ludzkich ma bardzo duże znaczenie dla samej praktyki wychowawczej, pozwala bowiem z jednej strony na przewidywanie reakcji jednostki, sposobów jej zachowania w określonych warunkach, a z drugiej strony ułatwia kierowanie jej postępowaniem w przyszłości. J. Rembowski definiuje postawę rodzicielską jako *całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno ojca, osobno matki) do dzieci, do zagadnień wychowawczych itp., ukształtowaną podczas pełnienia funkcji rodzicielskich*⁷.

Cechą charakterystyczną wyposażonych w ładunek uczuciowy postaw jest zazwyczaj ich plastyczność. Zmianie w szczególności ulega stopień swobody czy też dozoru, w zależności od fazy rozwoju dziecka⁸. Mieczysław Plopa pisząc o postawach rodzicielskich nawiązuje do strategii wychowania dziecka w rodzinie. Strategie te opierają się bowiem na dostarczaniu ciepła, akceptacji i zachęty do eksploratywności, a także na kontroli rodziców i ochronianiu dzieci nakierowując je na właściwe wybory społecznego postępowania⁹.

Mieczysław Plopa opisując postawy rodzicielskie wyodrębnił sześć z nich: akceptację, odrzucenie, nadmierne wymagania, autonomię, niekonsekwencję oraz nadmierną ochronę¹⁰.

Przedmiotem niniejszych badań są postawy rodzicielskie prezentowane w wirtualnych pamiętnikach współczesnej młodzieży. W pracy sformułowany został następujący problem główny: Jakie postawy rodzicielskie prezentowane są w wirtualnych pamiętnikach współczesnej młodzieży? Dobór materiału do badań polegał na wcześniejszej analizie treści wielu blogów, których tematyka dotyczyła różnorodnych, ważnych dla młodzieży zagadnień, natomiast procedurze badawczej poddane zostały te, które dodatkowo zawierały opisy relacji ich autorów z rodzicami. Odpowiedzi na postawione pytanie udzielono dzięki wykorzystaniu jakościowej analizy tekstu. Łącznie przeanalizowanych zostało 31 blogów pisanych

⁶ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków, 2005, s. 244.

⁷ J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986, s. 197-198.

⁸ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa, 1969, s. 40-42.

⁹ M. Plopa, *Psychologia rodziny... op. cit.*, s. 241.

¹⁰ Tamże, s. 339-340.

przez młodzież w wieku 13-17 lat. W badanej grupie było 28 dziewcząt i 3 chłopców (10 trzynastolatków, 11 piętnastolatków i 10 siedemnastolatków). Swoje miejsce zamieszkania jako miasto wskazało 25 blogerów, 3 osoby wskazały wieś, natomiast w 3 pozostałych blogach informacja ta nie została zamieszczona.

Postawy rodzicielskie prezentowane w wirtualnych pamiętnikach młodzieży - wyniki badań

Postawa akceptacji prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

Postawa akceptacji wobec dziecka charakteryzuje się tym, że rodzic akceptuje dziecko takim, jakie ono jest. Stwarza klimat swobodnej wymiany myśli i uczuć, uczy ufności do ludzi i świata, zachęca do nawiązywania spontanicznych relacji i komunikowania swoich potrzeb. Rodzic stara się, aby dziecko czuło się kochane i bezpieczne, wie, że w tych relacjach to on jest oparciem, a przebywanie z dzieckiem jest dla niego przyjemne i satysfakcjonujące¹¹.

Rys. 1. Postawa akceptacji prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat	❖ Marcin ❖ Gosia ❖ Zuzia	❖ Klaudia	❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna	❖ Julia ❖ Inka ❖ Iza
15 lat	❖ Magda ❖ Kasia2 ❖ Zula	❖ Wiktoria ❖ Pati	❖ Ola ❖ Natalia ❖ Aga	❖ Agata ❖ Mika ❖ Weronika
13 lat	❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka	❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka	❖ Kasia ❖ Blondi	
	Akceptacja pożądana	Przeciętne nasilenie akceptacji	Brak akceptacji	

Źródło: Opracowanie własne¹².

Na podstawie analizy treści blogów można wnioskować, że ich autorzy w różnorodny sposób oceniają zachowania rodziców w zakresie postawy akceptacji. Pojawiają się zatem opisy świadczące o zachowaniach rodziców, które można określić jako pożądaną, przeciętną, ale także niepożądaną (brak akceptacji). Pożądaną zachowania rodzicielskie, świadczące o akceptacji dziecka opisane zostały przez 14 badanych, wśród nich było 10 trzynastolatków (9 dziewcząt i 1 chłopiec), wszyscy swoje miejsce zamieszkania określili jako miasto.

¹¹ Tamże, s. 339-340.

¹² Legenda: Wszystkie imiona uczestników badania zostały zmienione. Wszelkie cytaty są wiernie zaczerpnięte z blogów pisanych na stronach: www.onet.blog.pl, www.blogspot.com, www.blox.pl, www.blog.pl. Poziomy postaw oszacowane zostały na podstawie analizy wszystkich wpisów dokonanych na blogach poszczególnych autorów. Ocena poziomów wsparta została poprzez wykorzystanie skali postaw rodzicielskich opracowanej przez M. Ploę.

W tej grupie badanych przeważająca większość, bo aż osiem osób zdecydowanie bardzo pozytywnie wypowiadała się o własnej rodzinie, nastolatki czuli się akceptowani i rozumiani. Wszyscy mieli rodzeństwo, a ośmiu z dziesięciu młodych ludzi podkreśliło również bardzo dobre kontakty z dziadkami.

Ania (13 lat) pisała, że kiedy miała trudne chwile i objadała się lodami waniliowymi, „dołowała” i płakała w poduszkę, to właśnie mama chciała ją bardzo wspierać i jej pomóc, chociaż zanotowała: *Moja mama chciała mi pomóc, ale ja reagowałam na jej pomoc agresją, nie chciałam jej, chciałam to przejść sama, to Mama się nie poddała i pomogła Mi, jest już lepiej i dziękuję jej za to, że ze mną była i mnie wspierała DZIĘKUJE!*

Inne wpisy trzynastolatków, które podkreślały akceptację rodziców często zawierały stwierdzenia, że *rozmowa z rodzicami przynosiła ulgę*, a rodzice, szczególnie mamy, chętnie ich wysłuchiwały i dawały do zrozumienia, że mogą na nie liczyć.

Nie pojawiły się informacje świadczące o przeciętnym nasileniu postawy akceptacji ze strony rodziców. Blogerzy natomiast opisywali sytuacje, które charakteryzowały brak rodzicielskiej akceptacji. Były to wpisy Kasi i Blondi. Obie dziewczyny przedstawiły się jako trzynastolatki mieszkające w mieście. Kasia (13 lat) o relacjach tych pisała: *mama ciągle mi powtarza, że każde zdanie wypływające z moich ust jest głupotą, że to bezsensownie posklejane słowa, przez to kocham mieć wyjebane na otaczających mnie ludzi i robić to co mi się podoba*. Blondi (13 lat) na swoim blogu często odnotowywała, że rodzice w ogóle się nią nie interesują, czuje się odrzucona i niepotrzebna, a zauważana jest tylko wtedy gdy mają do nich przyjść goście i oczekują, że będzie się zachowywała w odpowiedni sposób i nie przyniesie im wstydu. *Ta, z rodziną to tylko na zdjęciach. Kiedy wreszcie będziemy prawdziwą rodziną? Kiedy coś się stanie, coś straszego. Jak to jest, że jesteście dorosłymi ludźmi i nie potraficie się cywilizowanie zachowywać.*

W grupie piętnastolatków, na jedenastu blogerów, trzech opisywało postawę akceptacji, dwóch przeciętne nasilenie akceptacji, natomiast zdecydowana większość (6 osób) oceniła postawę swoich rodziców jako niepożądaną. Blog Magdy (15 lat) zawiera wiele pozytywnych słów na temat rodziny, nawet jeśli pojawiały się trudne sytuacje i rodzice ostro zareagowali na jej zachowanie, Magda nie bała się o tym napisać, potrafiła podkreślić, że w danej sprawie zgadza się z rodzicami, *...wczoraj dostałam parę zjebków od mamy, ale jest ok., jak zawsze spoko, pogadałyśmy i wszystko się wyjaśniło, dzięki mamusiu*. Jej wypowiedzi, choć nie zawsze „cenzuralne”, to w przypadku rodziny zawsze ciepłe. Innym razem napisała *...miałam dziś bardzo ciężki dzień, ogólnie do dupy, wszyscy jakby się na mnie uwzięli, wracam do domu i już myślę co tam schrzaniłam widząc wzrok mojej mamy, ale ona jak mnie tylko zobaczyła to mocno przytuliła i powiedziała, że wszystko na pewno będzie dobrze i jak tu jej nie kochać.*

Wśród blogów, które opisywały przeciętne postawy akceptacji były blogi Wiktorii i Pati, które często czuły się akceptowane, ale też miały żal do rodziców, że są niekonsekwentni i raz pozwalają im podjąć decyzję i liczą się z ich zdaniem, innym razem dziewczyny czuły, że nie miały nic do powiedzenia. (...) *nie rozumiem moich starych*, odnotowała Pati

(15 lat), raz liczą się z moim zdaniem, mogę pójść na noc do Anki, a następnym razem wściekają się bez powodu. Ogólnie to kochani są ale jak ich czasem coś strzeli...

W tej grupie wiekowej jednak najwięcej osób podkreśliło brak akceptacji ze strony rodziców. Agata (15 lat) w bardzo ostrym tonie pisze o swoich rodzicach: ... wy jesteście wielkimi dorosłymi, a czasem czuję się bardziej dojrzała od was. Wszystko co robię jest głupie i takie blahe....Kieruje wami gniew. Innym razem napisała o rodzicach: kiedyś w was wierzyłam, byliście najważniejsi w moim życiu, ale to już minęło, a ja bez względu na to jak ciężko się staram jestem najgorsza. Nie wiem już co robić.

Troje siedemnastolatków napisało, że czują się przez rodziców akceptowani, w opisach jednej osoby dało się zauważyć przeciętną postawę akceptacji, natomiast aż sześcioro z nich na swoich blogach zaznaczało, że czują się przez rodziców nieakceptowani. Marcin (17 lat) tak napisał o swojej rodzinie: starzy są spoko, moi kumple to dopiero mają przerąbane, ... z mamą niezłe mogę się dogadać, z ojcem czasem bywa trudniej, ale oboje ogólnie dajemy radę. Natomiast Klaudia (17 lat), na której blogu wiele jest opisów na temat życia jej rodziny, napisała ...dlaczego raz jestem dla nich spoko, innego dnia mają fazę i mamroczą o wszystko...

Brak akceptacji jest bardzo dużym problemem dla młodzieży i to zarówno w grupie rówieśniczej, jak i w domu. Paranormalna (17 lat), tak opisuje stosunek rodziców do niej samej: Mała dziewczynka, góra osiem latek, codziennie modli się do boga..., pewnie modli się o zdrowie dla mamy i pieniądze dla taty. Cóż bardziej mylnego. Ta mała dziewczynka, będąca dotychczas promyczkiem słońca na tym kurewskim niebie modli się o śmierć.

Po przeanalizowaniu 31 blogów, można wnioskować, że w 14 z nich młodzi ludzie opisując swoją rodzinę podkreślają, że czują się w niej kochanymi i akceptowanymi, w trzech blogach daje się zauważyć przeciętną postawę akceptacji, natomiast brak akceptacji przez rodziców opisuje 14 blogerów.

Postawa odrzucenia prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

Postawa odrzucenia wobec dziecka, charakteryzuje się tym, że rodzic nie odczuwa ciepła i satysfakcji w obcowaniu z dzieckiem. Jego relacje są chłodne, nie dostrzega on problemów dziecka i nie potrafi adekwatnie reagować na sygnały od niego płynące. Taki rodzic w kontaktach preferuje dystans, unika bliskości. Na próby dziecka, aby mogło się emocjonalnie zbliżyć do rodzica reaguje wręcz negatywnie. Nie szanuje potrzeb psychologicznych dziecka, ogranicza się jedynie do zaspokojenia potrzeb materialnych, nie dostrzega w nim podmiotowości¹³.

¹³ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków, 2005, s. 339-340.

Rys. 2. Postawa odrzucenia prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat	❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna ❖ Julia	❖ Inka ❖ Iza ❖ Klaudia		❖ Marcin ❖ Gosia ❖ Zuzia	
15 lat	❖ Ola ❖ Natalia ❖ Aga	❖ Agata ❖ Mika ❖ Weronika	❖ Kasia2	❖ Magda ❖ Zula ❖ Wiktoria ❖ Pati	
13 lat	❖ Kasia ❖ Blondi			❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka	❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka
	Odrzucenie	Przeciętne nasilenie postawy odrzucenia		Brak odrzucenia	

Źródło: Opracowanie własne.

Blogi prowadzone przez młodzież zawierają opisy świadczące o zachowaniach rodziców, które można określić jako odrzucenie (postawa niepożądana), przeciętne nasilenie odrzucenia oraz brak odrzucenia (postawa pożądana).

Jako niepożądane zachowania rodzicielskie w zakresie postawy odrzucenia ocenione zostały zachowania rodziców opisane przez 15 badanych. Wśród nich były dwie trzynastolatki. Na blogu Blondi (13 lat) zawartych zostało wiele powtarzających się treści na temat rodziców i ich obojętności. Zaspokajają oni jej potrzeby materialne, ale trudno jej z rodzicami porozmawiać, zawsze mają ważniejsze sprawy i mnóstwo pracy, ... *mamo, tato proszę porozmawiajcie ze mną..., tak wiem że nie macie znowu czasu ale ja muszę z wami porozmawiać, bla, bla bla...Cholerni egoiści od tygodnia proszę żeby mnie wysłuchali i co i dupa...* Kasia (13 lat) o poczuciu odrzucenia przez matkę napisała: ...*ostatno źle się czułam. Chciałabym pojsć do lekarza by sprawdzić co mi dolega, a ona moja matka na to chamsko, że jedyne co mi dolega to choroba psychiczna... Przecież to moja matka! Powinna mnie wspierać a nie dojeżdżać.*

W tej grupie wiekowej nie było opisów świadczących o przeciętnym nasileniu postawy odrzucenia, natomiast u ośmiu osób znalazły się wpisy mogące świadczyć o tym, że młodzi ludzie nie czują się odrzuceni. W oczach Beti (13 lat) *rodzice są super, tata chociaż był bardzo zmęczony, to znalazł dla mnie czas i pograliśmy razem na kompie. Mówię wam, było suuuper.* Jak napisała Agnieszka (13 lat), ostatnio trochę narozrabiała i rodzice musieli się gęsto tłumaczyć w szkole i choć ...*byli zdenerwowani na maksa, nie wrzeszczeli, nie wyzywali, tylko spokojnie rozmawiali. Wiecie co i nawet mnie wysłuchali i chociaż tata powiedział, że to co zrobiłam było bardzo głupie, to mam im zawsze mówić o kłopotach, bo mam dopiero trzynaście lat i nie ze wszystkim sobie jeszcze sama poradzę.*

W grupie piętnastolatków, aż u sześciorga blogerów znalazły się wpisy świadczące o poczuciu odrzucenia, u jednej osoby o przeciętnym nasileniu postawy odrzucenia, natomiast tylko cztery osoby nie czuły się przez rodziców odrzucone. (...) *teraz bardzo potrzebuję wsparcia, żali się Ola (15 lat) a nie dostaje go od nikogo, może jakbym się z kimś przespała*

i zaszała w ciężę to by mnie w końcu zauważyli... Wiem, wiem, że to nie najlepszy pomysł, ale ja już nie wiem co mam robić.

W grupie siedemnastoletnich blogerów, aż siedmioro czuje się odrzuconych przez rodziców, a tylko troje nie ma takiego problemu. Z wpisów umieszczonych na blogu Ateistki (17 lat) wynika, że mama zajmuje się tylko młodszym bratem, jej jako córki nie zauważa wcale, a o ojcu Ateistka pisze: *to coś w jego oczach, nie potrafię tego określić, jedyne słowo jakie mi przychodzi na myśl to zło, nie lubię jak przebywa zbyt blisko mnie.* Na swoim blogu w jednej z notek napisała, że jej blog to *...to jedyne miejsce, moje sacrum, w którym chcę być szczerą.* Aleks (17 lat) natomiast napisał: *Stary mnie nie widzi, choć wracam czasami najjarany i nachlany na maksa, wkurwił by się, dał w ryj, a on nic, milczy jebany jak zakłęty. Po coś mnie k...spłodził, jakbym zdechł na wycieracze tobys zauważył dopiero jakbys się potknął.*

Ze wszystkich przeanalizowanych blogów prawie połowa, 15 na 31 zawierała opisy zachowań rodziców, które można określić jako postawę odrzucenia i tyle samo wpisów, które tej postawy nie opisywały. Tylko w jednym z badanych blogów pojawiły się wpisy świadczące o wystąpieniu przeciętnego nasilenia postawy odrzucenia.

Postawa wymagania prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

Postawa nadmiernie wymagająca, występuje gdy rodzic traktuje dziecko zgodnie ze sztywno przez siebie przyjętym modelem wychowania. Uważa się on za autorytet we wszystkich sprawach dziecka, nie rozumie potrzeby autonomii, samodzielności i współdecydowania o swoich sprawach. Rodzice, którym ta postawa jest bliska ostro egzekwują wykonywanie swoich poleceń, nakazów i zakazów, nie tolerują krytyki i sprzeciwu. Żądają od dziecka, aby wszystko wykonywało perfekcyjnie, nie licząc się z jego faktycznymi możliwościami. Taki rodzic akceptuje tylko te poczynania dziecka, które są zgodne z jego własnymi poglądami i oczekiwaniami¹⁴.

¹⁴ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków, 2005, s. 339-340.

Rys. 3. Postawa nadmiernie wymagająca prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna ❖ Julia ❖ Iza 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Gosia ❖ Klaudia ❖ Inka 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Marcin ❖ Zuzia
15 lat	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Ola ❖ Natalia 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Aga ❖ Agata ❖ Mika ❖ Weronika ❖ Kasia 2 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Magda ❖ Zula ❖ Wiktoria ❖ Pati
13 lat	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Kasia ❖ Blond 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka 	<ul style="list-style-type: none"> ❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka
	Postawa nadmiernie wymagająca	Przeciętne nasilenie postawy nadmiernie wymagającej	Brak postawy nadmiernie wymagającej

Źródło: Opracowanie własne.

Przez blogerów opisane zostały także postawy pożądane (brak postawy nadmiernie wymagającej), o przeciętnym nasileniu oraz niepożądane, czyli postawy nadmiernie wymagające.

W grupie trzynastoletnich blogerów (10 osób) wspomniane już wcześniej dziewczyny - Kasia i Blondi, na swoich blogach zamieściły wpisy świadczące o postawach rodziców zbyt wymagających, z którymi spotykają się w domu. (...) *Staram się, jestem miła, nie pyskuję*, napisała Blondi (13 lat), *a i tak wszystko co robię jest źle. Nie rób tego, nie rób tamtego, uśmiechaj się do cioci*. Wiele wpisów na tym blogu świadczy o nadmiernych wymaganiach rodziców i tym, że cokolwiek ona nie zrobi, to i tak rodzice są niezadowoleni. Element postawy nadmiernie wymagającej ilustruje następująca wypowiedź: *Po to masz wydawane polecenia, abys je wykonywała, nie będziemy ci z ojcem tłumaczyć dlaczego. Masz zrobić tak jak kazaliśmy*.

W tej grupie wiekowej u czterech blogerów znalazły się wpisy świadczące o przeciętnej postawie wymagającej i u takiej samej liczby osób wpisy świadczące o braku takiej postawy. Ania, Lusja, Beti i Agnieszka (13 lat) podkreślały w swoich wpisach, że mają fajnych rodziców, że mogą się z nimi dogadać. Rodzice tych dziewcząt rozumieli, że mogą one sobie nie radzić z jakimś problemem, ale też zachęcali je do samodzielności. W ich opisach pojawiały się takie elementy jak: *mama mnie rozumie, tato powiedział, że mam prawo sobie nie radzić, nie martw się, spróbuj jeszcze raz, a na pewno będzie lepiej*.

W grupie wiekowej piętnastoletnich blogerów liczby osób prezentujących poszczególne postawy rozłożyły się prawie identycznie, jak w przypadku trzynastolatków. Dwójka blogerów opisuje nadmierne wymagania rodziców, a przeciętne nasilenie postawy nadmiernie wymagającej opisuje pięć osób, natomiast brak postawy nadmiernie wymagającej opisuje czworo blogerów. Natalia (15 lat), swoje zmagania z rodzicami i z ich nadmiernymi wymaganiami opisuje następująco: *...chciałam iść na noc do koleżanki. Niestety nie mogę... A czemu??? Bo źle się zachowuję, bo przyniosę wstyd, bo jestem niewychowana itd., itd. A co*

ja takiego zrobiłam? Tylko tyle, że rozmawiałam przez telefon przy kolacji... Czy to takie przestępstwo??? Dla moich rodziców tak i długo będę za to płacić.

Przeciętne nasilenie postawy nadmiernie wymagającej znalezione zostały w opisach Agi, Agaty, Miki, i Weroniki. W tekstach dziewcząt dało się zauważyć, że choć rodzice w tym przypadku wymagają dużo od swoich dzieci, to nie unikają bliskości i nie dystansują się wobec ich problemów.

W przypadku braku postawy nadmiernie wymagającej, oczekiwania i wymagania stawiane przed młodymi ludźmi były adekwatne do ich możliwości, rodzice nie unikali rozmów, a w przypadku braku wykonania polecenia nie stosowali kar. Wiktoria (15 lat) zazna-
czyła, że ...kiedy słyszę jak moi znajomi muszą spełniać zachcianki swoich rodziców co do nauki, to szok, mój tato zawsze mi tłumaczył, że uczę się dla siebie, to co zostanie w mojej głowie będę mogła zawsze wykorzystać. Olka to ma przerąbane, jak dostanie czwórkę z matmy, gdzie naprawdę to u naszej matematycy świetna ocena, to ona musi wkuwać cały weekend aby poprawić ocenę, bo inaczej ma w domu ciągłe jazdy...

W grupie siedemnastolatków dało się zauważyć przewagę blogów (5), które zawierają treści świadczące o nadmiernie wymagającej postawie rodziców. Iza (17 lat) o wymaganiach ze strony rodziców napisała: (...) *nikt mnie nie pyta, kim chcę zostać, oni już dla mnie wybrali, mam iść na studia prawnicze, to nie ważne że sobie nie poradzę, mam problemy z pamięcią, a tam trzeba dużo zakuwać na pamięć, ważne że oni już wybrali...*

Przeciętne nasilenie postawy nadmiernie wymagającej w tej grupie dotyczyło trzech blogerek, a u dwójki blogerów dał się zauważyć brak postawy nadmiernie wymagającej. Rodzice rozmawiali ze swoimi dziećmi na przykład, na temat ich przyszłości, ale nie narzucali na siłę swojego zdania. (...) *Ojciec wie, że chcę pływać na statkach, stwierdził Marcin (17 lat), kiedyś bardzo się na to wściekał, teraz odpuścił, lecz cały czas mi powtarza, że to ciężki kawałek chleba, pamiętaj synu uczysz się dla siebie.*

Wśród analizowanych treści blogów w 9 na 31, znalazły się wpisy świadczące o tym, że rodzice stawiają przed dziećmi nadmierne wymagania, w 12 badanych blogach wystąpiły elementy ilustrujące przeciętne nasilenie postawy nadmiernie wymagającej, natomiast w przypadku 10 blogów takie wpisy się nie pojawiły w ogóle.

Postawa autonomii prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

W tym typie postawy wobec dziecka rodzic traktuje dziecko jako osobę, która w miarę rozwoju potrzebuje coraz więcej autonomii i uczenia się samodzielnego podejmowania decyzji. Zachowanie rodzica kierującego się w życiu taką postawą jest elastyczne i dostosowane do potrzeb rozwojowych dziecka. Rozumie rodzicą się potrzebę prywatności, posiadania własnych tajemnic i szukania własnych dróg. Rodzic towarzyszy dziecku, pokazuje mu różne drogi, ale zachęca do samodzielnego podejmowania decyzji. W sytuacjach konflikto-

wych, nie narzuca siłą swojego zdania, daje się przekonywać do racji dziecka i stara się spojrzeć na problem jego oczami. Taki rodzic jest tolerancyjny, szanuje poglądy dziecka, nawet jeśli się z nimi nie zgadza¹⁵.

Rys. 4. Postawa autonomii prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat	❖ Marcin	❖ Gosia ❖ Klaudia ❖ Inka	❖ Zuzia ❖ Iza	❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna ❖ Julia
15 lat	❖ Magda ❖ Zula	❖ Aga ❖ Agata ❖ Mika ❖ Weronika	❖ Wiktoria ❖ Pati ❖ Kasia 2	❖ Ola ❖ Natalia
13 lat		❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka	❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka	❖ Kasia ❖ Blondi
	Postawa pełnej autonomii	Przeciętne nasilenie postawy autonomii		Brak autonomii

Źródło: Opracowanie własne.

Na podstawie analizy treści poszczególnych blogów można wnioskować, że ich autorzy w bardzo różnorodny sposób oceniają zachowania swoich rodziców w zakresie postawy autonomii. Wśród opisów młodych ludzi, pojawiają się zatem takie, które świadczą o zachowaniach rodziców, które można określić jako pożądane, przeciętne, ale także niepożądane (brak autonomii).

W wypowiedziach trzynastolatków nie pojawiły się treści świadczące o tym, że ich rodzice prezentują wobec nich postawę pełnej autonomii. Aż u ośmiorga blogerów znalazły się wpisy dowodzące tego, że ich rodzice dają im częściową autonomię, pozwalają czasem samodzielnie podjąć decyzje, ale nadal w sprawach, które rodzice uznają za sprawy większej wagi, ostateczna decyzja należy do rodziców. Ala (13 lat), na swoim blogu napisała, że czasami może więcej, sama decyduje czy gdzieś pójdzie, a innym razem rodzice narzucają jej swoje zdanie i wtedy nie ma szans aby ich przekonać. Ale cieszy się z tego, że rodzice jej ufają i widzą, że jak sama odnotowała ... *już przecież nie jestem tą małą dziewczynką z kucykami*.

W tej grupie wiekowej, w opisach dwóch blogerek znalazły się elementy świadczące o braku postawy autonomii. Bardzo ostre w swoich wypowiedziach są Kasia i Blondi, które zarzucają swoim rodzicom, że niczego im nie wolno bez ich zgody i wiedzy. ... *dlatego mam takie zjebane życie, żali się Blondi (13 lat), mało że jestem niekochana i zamykana w klatce, to nawet nie mogę zdecydować jaki chcę kolor w moim pokoju..., chyba pozostaje się tylko zabić i czekać co będzie dalej*.

W grupie piętnastoletnich blogerów, dwie osoby opisywały swoje kontakty z rodzicami, w których podkreślały okazywany im szacunek i możliwość podejmowania decyzji,

¹⁵ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków, 2005, s. 339-340.

siedmioro blogerów pisze o częściowej autonomii, którą odczuwają we własnym domu, najczęściej jest to związane z możliwością podejmowania samodzielnych decyzji, dwie osoby opisywały swój kontakt z rodzicami jako oparty na nakazach i poleceniach, bez możliwości zaprezentowania własnego zdania. Zula (15 lat) napisała, że cieszy się mogąc podejmować własne decyzje. Ale jej rodzice postawili też sprawę jasno, jeśli chce zdecydować sama to musi również sama ponieść konsekwencje. Rodzice powtarzają jej, że to jest właśnie miarą jej dorosłości. O postawie częściowej autonomii wspomina Mika (15 lat): *... nie da rady, starzy są ok., ale w pewnych kwestiach skostniali jak nic, nie ma mowy o nocowaniu u Aleksa.* Agata, Weronika, Pati (15 lat) napisały o swoich rodzicach jako osobach tolerancyjnych, którzy pozwalają im mieć własne opinie. Problemem stają się sytuacje trudne i konfliktowe, w których to nadal do rodziców należy ostatnie zdanie.

Na blogach Oli i Natalii znalazły się opisy zachowań rodziców, które można określić jako niepożądane (brak autonomii). Ola (15 lat) napisała, że nie ma w jej domu mowy, aby mogła samodzielnie podjąć decyzję, *...to już wkurw na maksa, nawet o kolorze ścian w moim pokoju zdecyduję, czego jeszcze, kolor majtek!!!!* Natomiast na blogu Natalii (15 lat) umieszczony został następujący wpis (...) *i po cholere żyć dalej, wieczne narzekania, wieczne niezadowolone jak tylko sama coś zrobię. A po co to zrobiłaś, a czemu nas nie zapytałaś!!!, NO CZEGO JESZCZE. Ostatnio matka posunęła się za daleko przeszukiwała mój pokój, nie daje już z nią rady. Ratunku, czy tylko ja tak mam, przecież skończyłam już 15 lat, haloooo.*

Wśród badanych siedemnastolatków, tylko jedna osoba pisała, o możliwości samodzielnego decydowania i współdecydowania o sobie i szacunku rodziców. Jak równoprawny członek rodziny traktowany jest przez rodziców Marcin (17 lat). Chłopiec napisał, że *...czuje się szanowany i rodzice bez jego zgody nie podejmują za niego żadnych decyzji.*

U pięciorga blogerów pojawiły się opisy świadczące o zachowaniach rodziców, które można określić jako przeciętne nasilenie postawy autonomii. Przykładem jest tu podejście rodziców Klaudii (17 lat), która zamieściła na blogu następujący wpis: *... impreza na miejscu z kumplami, jakieś piwko i impreza do rana, starzy przelkną, ale wyjazd sam na sam z chłopakiem, dorosisz to pogadamy. Cholera ja za parę miesięcy kończę osiemnastkę.*

Natomiast czterech blogerów skarży się, że rodzice nadal traktują ich jak małe dzieci. Nie szanują ich zdania, nie pozwalają podejmować żadnych decyzji, nie wspominając nawet o rodzącej się potrzebie prywatności młodego człowieka i szukania przez niego jego własnych dróg. Paranormalna (17 lat) żali się: *...planuję imprezę na sylwestra, matka będzie w pracy i wszystko robimy w tajemnicy. Chyba by mnie zabiła gdyby się dowiedziała, nawet nie miałam co prosić, nigdy się nie zgodzi. Dla niej nadal jestem małą gówniarą, która nie ma nic do gadania.* Natomiast Julia (17 lat) podkreśla: *...zawsze, kiedy tobie na czymś zależy to wszyscy mają to w dupie, ale życie przede mną, nie spieprzę tego. Będę ciężko harować, wyrwę się z tego domu i sama będę o sobie decydować. Dam radę bo muszę.*

Przeprowadzone badania wskazują, że postawa autonomii jest jedną z trudniejszych do realizacji przez rodziców. Zdecydowana większość badanych wskazała na przeciętne nasilenie postawy autonomii.

Postawa niekonsekwencji prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

Postawa niekonsekwentna, to jak sama nazwa wskazuje, zmienny, zależny od chwilowego nastroju, samopoczucia i innych spraw osobistych stosunek do własnego dziecka. Własny, wewnętrzny stan rodzica jest łatwo przenoszony na reakcje interpersonalne we własnej rodzinie. Postawa akceptująca, angażująca w sprawy dziecka bardzo często przeplata się z nadmiernym wtrącaniem się, krzykliwością, nadmiernym karaniem i ograniczaniem. Takie podejście rodzica do dziecka, powoduje u niego emocjonalne dystansowanie się i ukrywanie własnych problemów. Dziecko nie chce zwierzać się ze swoich spraw. Niekonsekwentne zachowanie rodzica zaburza relacje interpersonalne w domu, dziecko w takim przypadku bardzo często szuka wsparcia poza rodziną¹⁶.

Rys. 5. Postawa niekonsekwentna prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat	❖ Gosia ❖ Klaudia ❖ Inka ❖ Zuzia ❖ Iza	❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna ❖ Julia		❖ Marcin
15 lat	❖ Magda ❖ Zula ❖ Aga ❖ Agata ❖ Mika	❖ Weronika ❖ Wiktoria ❖ Pati ❖ Kasia 2	❖ Ola ❖ Natalia	
13 lat	❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka	❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka		❖ Kasia ❖ Blondi
	Pełna postawa niekonsekwentna		Przeciętne nasilenie postawy niekonsekwentnej	Brak postawy niekonsekwentnej

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas analizowania treści poszczególnych blogów, wśród opisów młodych ludzi, można było znaleźć głównie takie, które świadczyły o tym, że ich rodzice przejawiają w stosunku do nich postawę w pełni niekonsekwentną, a także, choć zdecydowanie rzadziej, o przeciętnym nasileniu niekonsekwencji oraz o braku postawy niekonsekwentnej wobec dziecka.

Wśród badanych blogerów, w grupie trzynastolatków u zdecydowanej większości pojawiają się wpisy świadczące o niekonsekwencji rodziców. Tylko dwie blogerki podkreślają brak tej cechy, ich rodzice są zdecydowani i nadmiernie wręcz konsekwentni w realizowaniu swoich planów i założeń. W tej grupie nie pojawiły się wpisy o przeciętnym nasileniu postawy niekonsekwentnej. Młodzi ludzie, albo wręcz piszą, że ich rodzice są niekonsekwentni i odwrotnie, że trudno ich przekonać do zmiany stanowiska. ...*Moi rodzice są zwyczajnie humorzaści*, – napisała Ala (13 lat) - *jak tak mogą, miałyśmy w piątek spać u Baśki i nici, bo*

¹⁶ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków, 2005, s. 339-340.

choć wczoraj jeszcze się zgadzali, to znowu zmienili zdanie, ryczeć mi się chce. Olek (13 lat) natomiast żali się, że ... matka chodzi i się drze, ojciec powiedział że nie będzie się w to mieszał, to po co najpierw obiecali, że dostanę nowy komputer, ja się już pochwaliłem kumplom i teraz będą mieli ze mnie ubaw.

O braku postawy niekonsekwentnej rodziców świadczą wpisy dwóch dziewcząt Kasi i Blondi. Zgodnie z ich opisami nikt się w domu z nimi nie liczy, a to co powiedzą dorośli jest święte i już.

W badanej grupie piętnastolatków również zdecydowana większość opisów wskazywała na pełną niekonsekwencję rodziców. Podejmowane decyzje często były zależne od nastroju i humoru, nie miały nic wspólnego z racjonalnym podejściem. Weronika (15 lat) o niekonsekwencji rodzica napisała ...*no fuck, właśnie się dowiedziałam, że nie dostanę kasy na konie, jakieś ustalenia, obietnice, CO TO TO NIE, kolejny raz mi to robi..., najpier się zgadza a potem odwołuje jak gdyby nic się nie stało, łajza z niej i tyle.*

Postawę o przeciętnym nasileniu niekonsekwencji, z przewagą jednak trzymania się wcześniejszych ustaleń, na swoich blogach opisywały Ola i Natalia. Ola (15 lat): *Nie rozumiem rodziców moich przyjaciółek, najpierw nie robią problemu, a następnego dnia jakby nie było wcześniejszej zgody. Moi są prawie zawsze słowni, jeśli coś powiedzą lub uzgodnią to prawie zawsze dotrzymują słowa. Natalia (15) natomiast zaznaczyła: Ojciec jak już coś powie, to zawsze dotrzymuje słowa, z mamą się tak nie da. Czasem jak ma lepszy humor to się zgadza, żebym poszła na imprezę u Maćka, innym razem, mówi że nie ma takiej opcji i mam z nią nie dyskutować. Rozumie to ktoś do choleryyy.*

W grupie siedemnastolatków prawie wszyscy, dziewięć na dziewięć badanych osób podkreśla w swoich blogach zmienność zachowań swoich rodziców. Młodzi ludzie skarżą się, że to ich „rozwała”, „wkurza”, woleliby wiedzieć na czym stoją i czego się mają trzymać. ...*Zamiast tego jebanego, szczęśliwego lifa i uśmiechu na mordzie znowu kłamstwa i przekręty, po cholere to wszystko, pyta Julia (17 lat), tak trudno się zdecydować, no kurwa..., w takim domu to się chwilami nie chce żyć. Gosia (17 lat) zaznacza: Z rodzicami często prowadzę walkę, ciąglą, nawet jeśli chodzi o sprawy błahe, no ale szczytem ich zakłamanie jest ciągle zmienianie decyzji. No WTF, kto w końcu w tym domu jest dorosły.*

Zamieszczone tylko na jednym blogu opisy świadczyły o braku prezentowania przez rodziców postawy niekonsekwentnej.

Postawa ochraniająca prezentowana w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

W postawie nadmiernie ochraniającej, rodzic przesadnie troszczy się o własne dziecko. Często traktuje je, jak osobę która wymaga stałej opieki i troski. Nie potrafi sobie wyobrazić, że dziecko w miarę dorastania potrzebuje coraz więcej swobody, a w konsekwencji zmiany w sposobie traktowania go. Rodzic nie wierzy, że dziecko bez jego wsparcia i pomocy jest w stanie samodzielnie funkcjonować. W tym postępowaniu sam rodzic nie zauważa, że jego ograniczenia powodują w dziecku bunt i są przyczyną narastających konfliktów. Nikt nie

lubi być ciągle traktowany jako osoba niezaradna, niesamodzielna. Wszelkie przejawy autonomii dziecka są przez rodziców odbierane z lękiem i niepokojem¹⁷.

Rys. 6. Postawa nadmiernie ochraniająca prezentowana przez rodziców wobec badanej młodzieży, autorów blogów internetowych

17 lat			❖ Aleks ❖ Ateistka ❖ Paranormalna ❖ Julia ❖ Inka	❖ Iza ❖ Klaudia ❖ Marcin ❖ Gosia ❖ Zuzia	
15lat		❖ Wiktoria ❖ Pati ❖ Magda	❖ Kasia2 ❖ Zula	❖ Ola ❖ Natalia ❖ Aga	❖ Agata ❖ Mika ❖ Weronika
13 lat	❖ Ania ❖ Lusja ❖ Beti ❖ Agnieszka	❖ Ala ❖ Olek ❖ Dosia ❖ Dorka			
	Postawa nadmiernie ochraniająca	Przeciętne nasilenie postawy nadmiernie ochraniającej		Brak postawy nadmiernie ochraniającej	

Źródło: Opracowanie własne.

W bardzo różnorodny sposób blogerzy oceniają zachowania swoich rodziców w omawianym zakresie. I tak pojawiają się opisy świadczące o prezentowaniu postaw nadmiernie ochraniających, które można określić jako pożądane, przeciętne oraz niepożądane.

W grupie trzynastoletnich blogerów zdecydowana większość stwierdziła, że ich rodzice bardzo często są nadopiekuńczy, traktują ich jak malutkie dzieci i na nic nie pozwalają. Jeśli na coś się już zgodzą to nadmiernie pilnują. Dosia (13 lat) o zachowaniach matki napisała: *...moje koleżanki już się ze mnie śmieją, bo mama nigdzie mnie nie puszcza, chłopaka mieć nie może..., a tak bardzo bym chciała bo wszystkie dziewczyny już mają, na szkolną dyskotekę też mnie mama nie puściła a ostatnio przesadziła i jedzie z naszą klasą na wycieczkę. Ale to tylko wymówka jedzie żeby mnie pilnować.*

W tej grupie wiekowej nie było opisów świadczących o tym, że rodzice prezentują przeciętne nasilenie postawy nadmiernie ochraniającej, natomiast w dwóch przypadkach nie były w ogóle opisywane elementy zachowania rodziców mogące potwierdzić istnienie postawy nadmiernie ochraniającej. Mowa tu o blogach Kasi i Blondi, które postawy swoich rodziców oceniały bardziej jako postawy odrzucenia.

U piętnastoletnich blogerów nie pojawiły się opisy zachowań rodziców, które świadczyłyby o przejawianiu postawy nadmiernie ochraniającej, w pięciu przypadkach opisy pasowały do przeciętnego nasilenia postawy nadmiernie ochraniającej, a w sześciu blogach postawa nadmiernie chroniąca nie była opisywana w ogóle.

Przeciętne nasilenie postawy ochraniającej rodziców Kasia2 (15 lat) skomentowała następująco: *...moja samodzielność kończy się za bramą naszego ogrodzenia, w domu rodzice ze mną rozmawiają, mogą zapraszać koleżanki, a nawet czasem robić imprezy, ale jak tylko*

¹⁷ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005, s. 339-340.

pojawia się mowa o moim wypadzie, STOP, bo jest niebezpiecznie, bo ktoś cię napadnie. No szlag mnie normalnie trafia.

Siedemnastoletni blogerzy nie opisywali zachowań rodziców, które możnaby zakwalifikować do grup postaw nadmiernie oraz przeciętnie ochraniających. Natomiast opisy zawarte we wszystkich analizowanych blogach świadczyły o zachowaniach rodziców, które można ocenić jako brak postawy nadmiernie ochraniającej. Młodzi ludzie często czuli się kontrolowani, sprawdzani, ale nie mieli poczucia, że są nadmiernie ochraniani.

Na podstawie analizy 31 blogów można stwierdzić, że głównie trzynastolatki opisywały zachowania swoich rodziców, które wskazywały na prezentowanie wobec nich postaw nadmiernie ochraniających. Tylko piętnastolatki pisały o postępowaniu rodziców, które można zaliczyć do przeciętnego nasilenia postaw nadmiernie ochraniających, natomiast przeważająca większość blogerów nie umieściła opisów zachowań rodziców, które potwierdzałyby postawy nadmiernie ochraniające.

Zakończenie i wnioski

Na podstawie analizy jakościowej badanego materiału - blogów internetowych pisanych przez młodzież w wieku gimnazjalnym, podjęta została próba określenia jakie postawy przejawiają rodzice wobec własnych dzieci. Zebranie materiału badawczego nie należało do najprostszycy bowiem młodzież systematycznie odchodzi od prowadzenia blogów, na rzecz innych form wyrażania swoich odczuć, przemyśleń i doświadczeń.

W przypadku badanych trzynastolatków zdecydowana większość czuje się w pełni akceptowana przez własnych rodziców (8 na 10 osób). Tylko dwie osoby w swoich wpisach podkreślały fakt odrzucenia przez rodzinę. Nadmierne wymagania były prezentowane w dwóch przypadkach, a w żadnym nie została opisana pożądana postawa autonomii. Rodzice byli określani jako zdecydowanie niekonsekwentni, a przy tym nadmiernie ochraniający własne dzieci.

Wśród badanych piętnastolatków tylko 3 z 11 czuło się w pełni akceptowanych, ponad połowa badanych sygnalizowała poczucie odrzucenia, a nadmierne wymagania i postawę autonomii doświadczyło ze strony rodziców tylko dwoje. Aż w dziewięciu przypadkach scharakteryzowana została postawa niekonsekwentna, natomiast zdaniem badanych w ogóle rodzice nie prezentowali wobec nich postaw nadmiernie ochraniających.

W grupie badanych siedemnastolatków, tylko 3 osoby napisały, że rodzice prezentowali wobec nich pełną postawę autonomii, aż siedem osób opisało postawę odrzucenia. Postawa nadmiernie wymagająca była prezentowana przez rodziców pięciu osób, natomiast pełna autonomia dotyczyła tylko jednego blogera. O występowaniu postawy niekonsekwentnej świadczyły opisy dziewięciu osób, a żaden rodzic nie prezentował postawy nadmiernie ochraniającej.

Na tle przeprowadzonych badań zauważalna wydaje się być tendencja zwiększania wymagań stawianych przez rodziców dzieciom w miarę ich dorastania, ale nie pokrywa się to

ze zwiększeniem zakresu autonomii. Młodsze dzieci są nadmiernie ochraniające, ale nie stawia się przed nimi nadmiernych wymagań. Bardzo charakterystycznie zaznaczyła się w badaniach postawa autonomii, we wszystkich grupach wiekowych prezentowane było przeciętne nasilenie tej postawy, a w niewielkim stopniu lub wcale nie była prezentowana pożądana postawa autonomii. Niepokojący wydaje się fakt, że w bardzo niewielkim stopniu w grupie 15 i 17-latków prezentowana jest wobec nich przez rodziców postawa pełnej akceptacji, ponad połowa młodzieży w tej grupie wiekowej czuje się odrzucona przez rodziców. We wszystkich grupach wiekowych podkreślony został fakt, że rodzice prezentują wobec własnych dzieci postawę niekonsekwentną i dotyczyło to znacznie więcej niż połowy badanych. Tylko postawa nadmiernie ochraniająca, była tą, która nie wystąpiła w grupie 15 i 17 latków, za to w przeważającej większości w grupie 13 latków.

Analiza treści blogów prowadzonych przez nastolatki potwierdza, że są one miejscem, gdzie bez skrępowania pisze się o tym co się czuje i myśli, co jest bliskie, a co nie. Warto zwrócić uwagę rodziców na to, jak ważne jest to jakie prezentują postawy i ich konsekwencje, a więc wpływ na osobowość własnych dzieci. Warto również zachęcać nauczycieli, by w ramach współpracy z rodzicami organizowali dla nich różnego typu warsztaty i spotkania mające na celu podnoszenie poziomu kompetencji rodzicielskich. Wszyscy zainteresowani mieliby wtedy szansę lepiej się poznać i w efekcie lepiej zrozumieć.

Bibliografia

- Brosch A., *Autoprezentacja nastolatków w mediach społecznych*, [w:] *Oblicza Internetu. Sieciowe dyskursy. (Roz)poznawanie cyfrowego świata*, (red.) M. Sokołowski, Elbląg 2014.
- Huk T., *Edukacyjna wartość blogów internetowych*, „Chowanna” 2007/2.
- Mazurek G., *Blogi i wirtualne społeczności – wykorzystanie w marketingu*, Kraków 2008.
- Pedagogika medialna*, (red.) B. Siemieniecki, Tom I, Warszawa 2007.
- Plopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986.
- Więckiewicz M., *W perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń 2012.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1969.

Alina Tomaszewska
Grażyna Kwiatkowska

Postawy rodzicielskie w wirtualnych pamiętnikach młodzieży

Blogi są formą osobistych, często anonimowych pamiętników, w których młodzi ludzie z otwartością piszą o własnych odczuciach, przemyśleniach i doświadczeniach. Poruszane przez nich tematy związane są między innymi z rodziną. Na podstawie jakościowej analizy tekstów, czyli wpisów zamieszczonych przez młodzież na blogach, podjęta została próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: Jakie postawy rodzicielskie prezentowane są w wirtualnych pamiętnikach współczesnej młodzieży? Badanie postaw rodzicielskich pozwala przyrzeć się interakcjom jakie zachodzą pomiędzy rodzicami a dziećmi, ale przede wszystkim konsekwencjom tych interakcji dla obu stron.

Słowa kluczowe: postawy, rodzice, młodzież.

Parental attitudes in virtual diaries of young people

Blogs are a form of personal, often anonymous, diaries in which young people write openly about their own feelings, thoughts and experiences. Topics raised by them are related to, among other things with the family. On the basis of a qualitative analysis of texts, i.e. entries posted by young people on blogs, an attempt was made to answer the question: What parental attitudes are presented in the virtual diaries of contemporary youth? The study of parental attitudes allows us to look at the interactions that occur between parents and children, but above all, the consequences of these interactions for both sides.

Keywords: attitudes, parents, youth.

Translated by Łukasz Szczepaniak